

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 7—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—
Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15—

Numer telefonu
**REDAKCJI
I ADMINISTRACJI**
221-17.
Konto PKO Lwów
Nr 594.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.
Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolno od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

**CENA
NUMERU**
10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstanie i w nekrologach gr. 25, w kronice, raportach, dział gospodarczy, psaki w tekście gr. 25, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 25, kupon i sprzedaż słowo gr. 12, mairymoniałne, korespondencje prywatne słowo gr. 25, dla poszukujących pracy gr. 5, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. zniżkowe o 50 proc. drożej.

O pomoc zimową dla bezrobotnych.

Przemówienie wojewody Beliny Prazmowskiego w dniu 24 b. m.

Otwierając dzisiejsze zebranie obywatelskie, zwołane dla powołania Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, dziękuję Państwu za tak liczne przybycie, w szczególności witam gorąco Człogodnych Arcypasterzy i przedstawicieli Duchowieństwa, przedstawicieli nauki i członków Sejmu i Senatu, którzy zaszczycając swą obecnością niniejsze zebranie zachęcając, że sprawa, dla której zebraliśmy się tutaj nie jest codziennym wydarzeniem, ale jest naszą poważną troską, płynącą z miłości bliźniego i z poczucia odpowiedzialności za los dziesiątek tysięcy rodzin wielkiej ilości dzieci i młodzieży, którym bieda i niedostatek lada dzień bezlitośnie zajrzą w oczy. Komitet Wojewódzki, jaki dzisiaj powołamy do życia ma być odpowiednikiem na terenie województwa lwowskiego tej akcji, jaką dla całego Państwa rozwinął Ogólnopolski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym pod protektoratem Pana Prezydenta R. P. oraz Naczelnego Wodza. Społeczeństwo nasze wypróbowane jest w uczuciach spolidarności społecznej i w poczuciu odpowiedzialności. W chwilach trudnych staje ono karnie do szeregu, na co mamy już liczne dowody z niedawnej przeszłości, jestem więc pewien, że województwo lwowskie nie powstydzi się rezultatów swej pracy w tej ogólno polskiej akcji. Mamy pośpieszyć z pomocą wszystkim tym, którzy jej nieodrocznie potrzebują, nie tylko bezrobotnym w dużych miastach, ale także tym biedakom rozrzuconym po naszych miasteczkach i osiedlach, po wsiach i gromadach, którym głód zagląda w chaty. Jesteśmy niewątpliwie na przełomie naszych trudności gospodarczych. Rok bieżący przyniósł poprawę widoczną na wielu odcinkach życia go spodarczego, stan zatrudnienia w okresie letnim był najwyższy, jaki osiągnęliśmy w ostatnich kilku latach. Również i kredyty, jakie Województwo nasze otrzymało w bieżącym roku na zatrudnienie bezrobotnych są w porównaniu z latami ubiegłymi znacznie większe. Za pośrednictwem organów Funduszu Pracy wydatkowaliśmy w bieżącym roku 5.325.000 zł. w gotówce oraz ponad 1.000.000 w kredycie materiałowym. Od kwietnia po dzień dzisiejszy zatrudniamy na robotach publicznych ponad 10.000 robotników w ośrodkach miejskich, a prawie drugie tyle ludności wiejskiej i małych miasteczek było zatrudnionych przy robotach drogowych, wodnych i melioracyjnych na terenie Województwa. Ten wysoki stan zatrudnienia kończy się jednak, jeszcze parę tygodni a zimno i mróz wezmą górę nad człowiekiem. Okres pracy zamknięte są na cały szereg miesięcy. Struktura naszego społeczeństwa ma wysoki odsetek robotników sezonowych, którzy jednak w ciągu lata nie zarabiają tyle, aby móc spokojnie czekać następnej wiosny. Również bezrobotni pozbawieni swych normalnych warsztatów pracy i zatrudnieni na robotach publicznych mają zarobki wystarczające na przeżycie okresu letniego. Nie możemy również zapominać o tym, że mimo naszych wysiłków w lecie, by dać zarobek jaknajwiększej ilości ludzi, wielu nie znalazło pracy lub pracowało

Rzym uczcił pamięć Marszałka Piłsudskiego.

Kraków, 26. 10. (PAT.) Dziś rano odbyła się uroczystość złożenia przez specjalną włoską misję wojskową ziemi pobranej w Rzymie do masywu kopca Józefa Piłsudskiego. Ziemię tę, jak wiadomo, pobrano przed kilku dniami z Palatynu, z miejsca, gdzie we dług legendy, znajdował się dom Romulusa, założyciela Rzymu.

Uroczystość miała bardzo podniosły i serdeczny nastrój, zamieniając się na manifestację braterstwa włosko-polskiego.

O godz. 10 rano na Sowińcu przybyła delegacja armii włoskiej z gen. Coselschim na czele w towarzystwie gen. Norwid Neugebauera, reprezentującego generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. Edwarda Śmigłego-Rydza, gen. Wieniawy-Długoszewskiego, przedstawiciela Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, wicemarszałka Sejmu Schaetzla oraz gen. Monda, reprezentującego do wodce O. K. 5 Kraków wraz z gronem wyższych oficerów. Po powitaniu nastąpił uroczysty akt złożenia ziemi przez gen. Coselskiego do masywu kopca na Sowińcu. Ziemię zsypano z pięknej stylowej amfory, na której widnieje napis w języku włoskim:

„Tu jest ziemia, którą Rzym ofiaruje, aby uczcić pamięć Józefa Piłsudskiego — październik 1936 r. 14-go roku ery faszystowskiej“.

W momencie składania ziemi orkiestra odegrała włoski hymn królewski i „giovinezze“. Uroczystość zakończyła się odegraniem hymnu państwowego i pierwszej brygady.

ła się odegraniem hymnu państwowego i pierwszej brygady.

Z Sowińca delegacja włoska wraz z towarzyszącymi jej przedstawicielami armii polskiej udała się na Wawel, gdzie u bramy katedry wawelskiej oczekiwali przybycia gości włoskich przedstawicieli władz.

Tu w serdecznych słowach przemówił do prezydenta m. Krakowa gen. Coselschi, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Polski, po czym wręczył p. prezydentowi pismo gubernatora Rzymu następującej treści:

„Z Palatynu, kolebki Rzymu, z woli Benito Mussoliniego, wodza narodu rzymskiego, została pobrana garść ziemi wedle obrzędu faszystowskiego i zamknięta w urnę cesarską w celu przekazania jej przez ochotników wojennych Italji do Krakowa, serca Polski, by, jako symboliczny łącznik zmieszana została z grudami, tworzącymi kopiec ku pamięci Marszałka Piłsudskiego.“

Przeło ofiara ta złożona w imieniu Wodza przez ziemię rzymską Marszałkowi Piłsudskiemu jest hołdem, złożonym całemu narodowi polskiemu, a proch wzgórza palatyńskiego zamknięty w tej urnie, użyźniony wzniosłymi myślami jest symbolem samego Rzymu, jego starożytnej i nowej wszechpotężnej duszy.

I oto lecą Orły Rzymskie z posłaniem ku Orłowi Polskiemu i jego legendarnemu gniazdu“.

Wieczorem delegacja włoska odjechała do Warszawy.

Manifestacja przyjaźni armii włoskiej i polskiej.

Warszawa, 26, 10. (PAT.) Wieczorem p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki podejmował misję włoską obiadem w salonach hotelu europejskiego.

W obiedzie tym wzięli udział: ambasador włoski br. Arone di Valentino, generalicja z inspektorem armii gen. Norwid Neugebauerem, szefem sztabu głównego gen. Staohiewiczem, pp. wiceministrami spraw wojskowych gen. Głuchowskim i gen. Litwinowiczem, komendant naczelny Związku Legionistów płk. Koc, wicemarszałek Sejmu Schaetzl, wiceminister spraw zagr. Szembek, wyżsi oficerowie min. spraw wojsk. i sztabu głównego, pre-

zes K. P. W. poseł Starzak, prezes Okr. St. Federacji P. Z. O. O. Ołpiński.

Podczas obiadu p. minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki wygłosił następujące przemówienie:

„Jest dla mnie wielką przyjemnością, że mogę powitać w imieniu rządu i wojska polskiego przedstawicieli królewskiej armii włoskiej, która zdecydowała się w sposób tak uroczysty przyłączyć się do hołdu, jakim naród polski postanowił uwiecznić pamięć Marszałka Piłsudskiego.“

Jesteśmy za to bardzo wdzięczni królewskiemu ministrowi sił zbrojnych, Waszemu Wodzowi, i proszę

wiasem społeczeństwa, że los ich interesują nas, że nie dopuścimy do tego, ażeby załamani duchowo stali się ślepym narzędziem w rękach agitatorów i wrogów naszego Państwa i naszego porządku społecznego. Wysiłek więc nasz, Rządu i społeczeństwa musi być tak wielki, jak wielkie są potrzeby. Nie ma trudności, których nie można by przezwyciężyć, gdyż wiara w lepsze jutro, szlachetność i uczciwość myśli towarzyszą poczynom człowieka. Mam głębokie przekonanie, że ożywia ona nas wszystkich i że na wiosnę, gdy zbierzemy się tutaj by zdać sprawę z tego cośmy zrobili, będziemy mogli śmiało powiedzieć: spełniliśmy uczciwie i sumiennie nasze zadanie, gdyż było ono nakazem serca i rozumu.“

panów złożyć Mu od nas wyrazy szczerzej wdzięczności za ten jego gest pełen treści. Narody zaprzyjaźnione rozumieją się, wielcy ludzie tych narodów odgadują się wzajemnie. Dla naszych narodów, związanych odwieczną przyjaźnią, będzie nowym węzłem ten szlachetny dowód podziwu ze strony twórcy nowej wielkości Włoch dla twórcy nowej Polski.

W tej myśli wnoszę mój kielich za zdrowie najwyższego szefa Waszego wojska, króla zwycięzcy, Jego Królewskiej Mości Wiktora Emanuela III, za zdrowie Waszego Wodza, Jego Ekscelencji Benito Mussoliniego i sławnego wojska włoskiego“.

W odpowiedzi na to przemówienie szef misji włoskiej gen. Coselschi m. in. powiedział:

„Ekscelencjo, siły zbrojne Italji, zarówno armia, jak i milicja, odpowiadają z uczuciem szczerego i głębokiego koleżeństwa na powitanie wojska polskiego.“

Proszę mi pozwolić wyrazić szczerą zachwyty dla pięknego wyglądu Waszych oddziałów, dla żołnierskiej postawy ich, dla doskonałości ich poruszeń, dla zrozumienia ich powołania, pełnego dumy, a związanego harmonijnie z działalnością dowództwa. Mówiłem o powołaniu, gdyż rzeczywistość istnieje powołanie żołnierskie. Narody, które mają prawdziwe poczucie swej wielkości, rozumieją, że wojsko musi być utrzymane na jak najwyższym poziomie, jako ta siła podstawowa, która może zapewnić państwu konieczny spokój dla rozwoju pracy pokojowej. W tych zasadach spotykamy ponownie punkty styczności między naszymi dwoma narodami. Jak mój wielki wódz Benito Mussolini chciał mieć Italję coraz silniejszą, tak i Józef Piłsudski dążył do ciągłego zwiększenia potęgi Waszej Ojczyzny.

W Polsce Piłsudskiego wojsko jest zjednoczoną, zorganizowaną i świadomą siebie siłą całego narodu. W Italji Mussoliniego w wojsku, milicji, partii, w organizacji młodzieży wszyscy od wczesnej młodości czują się przede wszystkim żołnierzami i są nimi rzeczywiście. Jestem pewny, że dzięki świętemu węzłom krwi, wspólnie przełanej, oba nasze narody coraz to silniej potrafią stworzyć dzięki swej wzrastającej potędze pewną ochronę dla jedności i szczęścia Europy.

Tymi uczuciami ożywiony i z myślą przesiąkniętą pamięcią Waszego Wielkiego Marszałka, wnoszę ten kielich na zdrowie Jego Ekscelencji Pana Prezydenta R. P., za zdrowie Waszego znakomitego Wodza, generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Śmigłego-Rydza i za przyszłą sławę wspaniałego wojska polskiego“.

Nowa fala terroru w Palestynie.

Londyn, 26. 10. (PAT.) „Daily Herald“ donosi o nowej fali terroru w Palestynie. Według informacji korespondenta tego dziennika, w dniu wczorajszym doszło do ostrej utarczki pomiędzy bandą arabską, która w lesie w pobliżu szosy niedaleko Tubas, pomiędzy Beisan i Nablus napadła brytyjski patrol wojskowy, zabijając jednego żołnierza brytyjskiego i raniąc dwóch innych. Oddział brytyjski odpowiedział strzałami, przy czym kilku Arabów zostało zabitych i rannych, kilku zaś wzięto do niewoli.

Ten wypadek jest, zdaniem dziennika, dowodem, że nadzieje na całkowite przywrócenie porządku nie zostały spełnione.

Wiadomości bieżące.**26****Poniedziałek**

Ewarysta

Jutro: Sabny

Wschód słońca 6:20
Zachód „ 16:19**TEATR WIELKI.**Poniedziałek godz. 19.30 Balet Parnella.
Wtorek godz. 19.30 Balet Parnella.**POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA**
(Teatr Rozmaitości)

Dziś i codziennie godz. 19.30 „Manewry jesienne”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Mały Lord”.
CASINO: „Zona czy sekretarka”.
CIUMERA: „Mały hantownik” z Shirley Temple.
KOPERNIK: „Pastur”.
MARYSIENKA: „Judeł gra na skrzypkach”.
MUZA: „Pokusa” z Marią Dietrich.
PALACE: „Trędowata”.
PAN: „Bounty”.
PAK: „Szczęście na ulicy” oraz „Fatalna taksówka”.
RAJ: „Jadzia” w gł. roli J. Smosarska.
ST. ŁÓWY: „Roberta” i rewia.
SWIT: „Księżniczka czardasza” z Marią Eggerth.
TON: „Tajemniczy wawóz”.
UCIECHA: „Czerwony sultan” i rewia.

FOTOPLASTIKON. pl. Marjański 5:
„Zepelin w przestworzach”.

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 wiecz. występ najlepszego baletu na świecie. Zaszczycimy ten tytuł zdobył sobie balet Parnella na międzynarodowym konkursie tańca t. zw. Olimpiadzie tańczej w Berlinie. Zwycięska ekipa przyjeżdża w pełnym składzie do Lwowa i wystąpi dwukrotnie w Teatrze Wielkim. Reprezentować będzie wspólny program, złożony z 20 poematów tańczeniowych. Prócz słynnego „Mačka” i „Lajkonika”, które to tańce zdobyły właśnie dla Polski złoty medal, ujrzymy szereg utworów jak balet „Wieczór Paniński”, „Wesele Lowickie”, „Dożynki” i wiele innych. Zespół składa się z najpiękniejszych, a zarazem najlepszych tancerzy Polski między innymi takich, jak obie Halamy Zizi i Alicja, J. Leitkówna, Glinkówna, Vetterówna, Fabisiakówna, oraz tancerzy tej miary, jak sam mistrz Parnell, Konarski, Marciniak, Wołński, Sądowski, Kiliński i inni. Na czele orkiestry stoi świetny Zygmunt Wichler. Zwywe słowo reprezentuje Tadeusz Ortym.
W dniu jutrzejszym drugi i ostatni występ zespołu Parnella.

KOMUNIKATY.

— **Termin wymiany kart rowerowych.** Zarząd Miejski król. stołecznego m. Lwowa przypomina, że termin wymiany kart rowerowych i tymczasowych zaświadczeń, upływa z dniem 31 października 1936 roku. Po upływie tego terminu, rowery bez tabliczek na okres 1936-37 nie będą dopuszczone do ruchu kołowego, a winni przekroczeń rozporządzenia z dnia 28 maja 1936 r., będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Wydawanie tabliczek odbywa się w Wydziale II/5 Zarządu Miejskiego, Ratusz II. p. drzwi Nr. 219 w godzinach urzędowych od 10-12.

— **Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne.** We wtorek 27-go bm. w lokalu LTF. przy ul. Dzieduszyckich 1, mówić będzie p. dr. Leon Szajowicz na temat sztuki fotograficznej XIX stulecia (I): Anglia. Wykład ilustrowany będzie obrazami rytuwanymi episkopem. Początek o godz. 19.30.

— **Oddział Lwowski Polskiego Towarzystwa im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek 27 bm. o godz. 18-tej, w sali wykładowej Instytutu Geologicznego UJK we Lwowie (Długosza 8) z porządkiem dziennym: prof. dr. August Zierhoffer: Pewne cechy klimatu polskiego w świetle fonologii rolniczej.

KRONIKA MIEJSKA.

Zajścia antyżydowskie we Lwowie. W sobotę wieczorem grupa młodzieży akademickiej powybiła szyby w kilku sklepach przy ul. Piłsudskiego, Zyblikiewicza, Sykstuskiej, Szepietyckich i Wiśniowieckich. Około godz. 18.45 poturbowanych zostało pięciu przechodniów Żydów u wylotu ul. Kopernika i Legionów, w ogrodzie Kościuszki i na ul. Koralnickiej. Policja przywróciła spokój.

Straszną śmierć pracownika kolejowego. Dziś około godz. 8-mej rano na dworcu Podzamcze przetokowy Antoni Kruszelnicki w czasie przesuwania wozów dostał się między dwa bufory, które zgmiotły mu klatkę piersiową. Gdy przybyło zawiązane Pogotowie ratunkowe, nieszczęśliwy wyzionął ducha.

Rabunek na ulicy Kalekiej. Na damę z ćwierćwiatka Julię Hetnarowicz napadło wczoraj wieczorem na podwórzu realności 1 16 trzech rabusiów, zdarli jej zakiet, zabrali lisa i torebkę z 10 zł. Wdrożone dochodzenia doprowadziły natychmiast do schwytania rabusiów, a byli nimi znani policji włamywacze Bazyli Herman, Tadeusz Neuburger i Iwan Steciw. Rabusiów oddawiono do sądu.

KRADZIEŻ FUTER WARTOŚCI 70.000 ZŁOTYCH.

Do magazynu futer p. Karola Cwynara, Jawnika m. Lwowa włamali się wczoraj złodzieje i skradli rozmaite futra tak własne

18-ta rocznica Niepodległości Państwa i Obrony Lwowa.

Obywatelski Komitet Obchodu XVIII. Rocznic Odzyskania Niepodległości Państwa i Obrony Lwowa wydał następującą odezwę:

OBYWATELE!

Zbliżają się dni wielkich wspomnień.

W dniu 11 listopada społeczeństwo polskie po raz 18-ty będzie przeżywało pamięć wielkiego dnia, w którym z chaosu wielkiej wojny światowej, z oparów krwi i z ofiarowego trudu żołnierskiego powstało Państwo Polskie do niepodległego bytu.

Historyczny dzień smartychwstania zbiega się w naszych umysłach ze wspomnieniem listopadowej obrony Lwowa. Bohaterski czyn Lwowskich Dzieci był nie tylko ogromną manifestacją miłości Ojczyzny, poświęcenia i wierności dla Rzeczypospolitej, ale i najwybitniejszym zdarzeniem w gromnym procesie narodzin Państwa.

Rocznica tych wielkich zdarzeń jest dla nas ożywym źródłem sił moralnych do walki o wielkość Polski, wspomnienie listopada jest wicecnie żywym bodźcem do dalszej pracy i zbiorowego, zgodnego wysiłku wszystkich obywateli w służbie najwyższego ideału, jakim jest rozwój i potęga Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Obywatele!

Dacie godny wyraz podniosłym nastrojom, jakie w tych uroczystych datach ożywia wasze serca.

Odbijacie wasze domy flagami i nalepkami, z których dochód przeznaczył Komitet na najpilniejsze cele społeczne.

Masowym udziałem w obchodach i uroczystościach, które Komitet przygotował,

uczcie wielką pamięć Dnia, który otworzył nową erę historyczną w tysiącletnich dziejach Polski.

We Lwowie, dnia 27 października 1936.

KOMITET HONOROWY:

Władysław Belina-Prażmowski, Wojewoda lwowski, ks. dr. Bolesław Twardowski, Arcybiskup obrz. lać. ks. dr. Józef Teodorowicz, Arcybiskup obrz. orm., gen. dypl. Kazimierz Fabrycy, Inspektor Armii, gen. bryg. M. T. Tokarzewski-Karaszewicz, Dca Okręgu Korpusu Nr. VI, dr. Stanisław Ostrowski, Prezydent miasta, dr. Marian Zbrowski, Prezes Sądu Apelac. Jerzy Gądoński, Kurator Okr. Szkoln. Lwow., gen. bryg. Walerian Czuma, Komendant Garnizonu, dr. Stanisław Kuleczyński, Rektor Un. JK., dr. Adolf Joszt, Rektor Politechniki Lwowskiej, dr. Jerzy Aleksandrowicz, Rektor Akad. Med. Weter., dr. Henryk Korowicz, Rektor WSHZ, gen. dyw. Władysław Jędrzejewski.

KOMITET WYKONAWCZY:

Dr. Jan Weryński, Wiceprez. miasta przewodniczący Komitetu, Wojciech hr. Gałuchowski senator zast. przewod., dr. Bronisław Wojciechowski, Poseł na Sejm, zast. przewod., dr. Lesław Węgrzynowski, Prezes Kapituły Krzyża Obr. Lwowa, zast. przewod., Wilhelm Todt, sekretarz, Wiktor Chajes, Wiceprez. miasta, przewod. Sekcji orm., Franciszek Izzyk, Wiceprez. miasta, przewod. Sekcji obchodowej, red. Bronisław Laskowicki, Prezes Syndykatu Dziennikarzy Lwowskiej, przew. Sekcji propagandowo-prasowej, dr. Stefan Uhma, dyr. MKKO., szef Sekcji finansowej.

Z Komitetu Obywatelskiego akcji na rzecz F. O. N.

Komitet Obywatelski akcji na rzecz FON we Lwowie wszedł w stadium intensywnej pracy organizacyjnej. W zakresie propagandy Podsekcja odczytowa pod przewodnictwem prof. dr. St. Lempickiego kończy przygotowania szeregu odczytów i przemówień dla miasta, przedmieść i wsi. W programie są też krótkie przemówienia radio. we. Podsekcja prasowa pod przewodn. red. Kozłowskiego rozpoczęła propagandę w prasie i radio. Podsekcja organizacyjna pracuje w porozumieniu z Sekcją finansową nad ewidencyjnym ujęciem osób i zrzeczeń do których w najbliższych dniach zwróci się z apelem i przypomnieniem obowiązku.

Sekcja imprez pod przewodnictwem prez. Antoniewicza ma w planie szereg imprez, których realizację wzięli na siebie podsekcje: koncertowa (przew. dyr. dr. Sołtyś), wystawowa (prof. Lam), nalepkowa (r. Bogdanowicz), teatralna (dyr. Horzyca), kinowa (przew. Zbrowski), oraz sportowa (prof. Wacek). W szczególności postanowiono urządzić kilka koncertów na rzecz FON., wystawę prac wszystkich artystów lwowskich, dyr. Horzyca przygotowuje specjalne przedstawienie, a właściciele kin pracują projekt ofiarowania dochodu przedstawień jednego dnia na rzecz FON. Podsekcja sportowa z prof. Wackiem na czele, przygotowuje kilka atrakcyjnych imprez sportowych. Akcja nalepkowa będzie przeprowadzona w dniu 11 listopada. W dniu, kiedy inicjator akcji społecznej na rzecz FON. Naczelny Wódz gen. Smigły Rydz otrzymał godność Marszałka Polski, wszyscy mieszkańcy Lwowa powinni zakupieniem nalepek zmanifestować swą solidarność z inicjatywą Naczelnego Wodza i także w ten sposób poprzeć materialnie cel akcji.

Sekcja finansowa pod przew. dyr. dra Uhma, znajduje się w pełnym toku swych prac.

Praca Komitetu rozwija się bez przerwy,

w Ratuszu niemal codziennie odbywają się posiedzenia sekcji, podsekcji oraz konferencje w sekretariacie generalnym Komitetu. W drugiej połowie nadchodzącego tygodnia odbędzie się posiedzenie pełnego Komitetu, na którym przewodniczący sekcji i podsekcji zdadzą sprawę z dotychczasowej pracy.

Przy tej sposobności apelujemy do zrzeczeń i towarzyszy, których we Lwowie jest ponad tysiąc, by nie czekając na pisemne wezwania Komitetu w ciągu najbliższych dni przesyłały Komitetowi wyczerpujące informacje z wyników dotychczasowej akcji na rzecz FON. w gronie swoich członków. Równocześnie komitet zwraca się do zrzeczeń i towarzyszy z zasadniczym apelem, by bez zwłoki przeprowadziły u siebie jak najintensywniejszą kampanię na rzecz akcji, która ze względu na doniosły cel, nie wymagając uzasadnień skupiła pod hasłem FON. całe społeczeństwo w Państwie bez różnicy wyznań i narodowości.

Naczelną zasadą akcji na gruncie lwowskim jest przeprowadzenie i ukończenie całej kampanii do dnia 15 listopada 1936 r. Do tego dnia powinny być w szczególności zebrane wszystkie deklaracje tak, by w drugiej połowie listopada można było dokładnie wiedzieć w jakiej cyfrowej kwocie wyraża się ofiarność mieszkańców Lwowa na rzecz FON. Oczywiście efektywna spłata zadeklarowanych sum ewent. w ratach, będzie mogła nastąpić także w czasie późniejszym, same jednak deklaracje powinny być zebrane przed 15 listopada.

Przy tej sposobności przypominamy, że ofiary pieniężne przyjmuje MKKO. na konto przelewowe Nr. 700. Skarbnikiem generalnym Komitetu jest dyr. Guzecki, dyrektor MKKO.

Sekretariat generalny Komitetu mieści się w Ratuszu I. p. drzwi Nr. 120, tel. 245-75.

Polski Biały Krzyż apeluje do społeczeństwa

W sobotę wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej odbyło się zebranie obywatelskie w sprawie zorganizowania Tygodnia Polskiego Białego Krzyża, instytucji bardzo potrzebnej i niezmiernie użytecznej, która pracuje na polu pogłębienia oświaty i kultury wśród żołnierzy naszej armii.

Zebrań zgalił prezydent miasta dr. Ostrowski, który podkreślił, że Polski Biały Krzyż ze względu na doniosłość spełnianej misji jest stowarzyszeniem o wyższej użyteczności publicznej i znajduje się pod protektoratem Naczelnego Wodza gen. Rydz. Smigłego. Tydzień Polskiego Białego Krzyża, który trwać będzie od 5 do 12 listopada ma na celu propagandę zadań tego stowarzyszenia wśród najszerzych warstw społeczeństwa oraz zebranie funduszy na akcję oświatową wśród żołnierzy.

Z kolei przemówienie wygłosił dyr. Poczty i Telegr. przez Moszoro, przez Polskiego Białego Krzyża. Stowarzyszenie to powstało w pierwszych początkach wojny polsko-bolszewickiej, organizując wówczas odczyty i teatry dla żołnierzy, przyczyniając się

walnie do zwycięstwa nad wrogiem, który zagrażał dopiero co zdobytej niepodległości. W roku ub. Polski Biały Krzyż zorganizował na terenie Lwowa 14 zespołów żołnierskiej szkoły początkowej, prowadził 11 świetlic żołnierskich, urządził 640 pogadanek, 73 różnych imprez kulturalnych, 12 wycieczek, oraz prowadził 10 bibliotek. Cała praca odbywa się przy użyciu minimalnych sum pieniężnych, przy dużym poświęceniu i ofiarności członków tego stowarzyszenia. W ostatnich latach Polski Biały Krzyż spełnia doniosłą misję kulturalną i propagandową w czasie poboru świeżego żołnierza, któremu daje w tym nowym życiu podstawę wychowania obywatelskiego i niosąc dobre słowo, zastępuje mu dom rodzinny. Zbliżający się Tydzień Polskiego Białego Krzyża, da sposobność społeczeństwu lwowskiemu do zmanifestowania uczuć wspólnoty między narodem a armią.

Zebrań komitetu wykonawczego „Tygodnia PBK.” odbędzie się we wtorek 27 bm. o godz. 18-tej w komendzie miasta, przy ul. Wałowej 16.

p. Cwynara, jakoteż futra dane do niego na przechowanie, wartości około 70 tysięcy złotych. P. Cwynar aczkolwiek miał magazyn dobrze zabezpieczony przed włamaniem, przed udaniem się na spoczynek kilka razy wieczorem zaglądał do magazynu, bacząc, czy niema tam nieproszonych gości.

Tak samo i w dniu wczorajszym kilka razy zaglądał do magazynu, a ostatnim razem o godz. 15-tej i nie zauważył nic podejrzanego. Gdy następnie o godz. 18-tej zaglądał do swego magazynu stwierdził ślady plądrowania złodzieji. Jak się okazało złodzieje weszli przez kanał do piwnicy ka-

WYBITNY INŻYNIER ZAGRANICZNY GOSCIEM POL. TOW. POLITECHNICZNEGO WE LWOWIE.

W tych dniach przybędzie do Lwowa światowej sławy badacz w dziedzinie żelazobetonowych konstrukcji, prezes Austriackiego Wydziału Żelbetowego, założyciel i b. red. czasopisma „Beton und Eisen” dr. inż. Fryderyk Empereur. Wybitny ten inżynier, liczący obecnie 73 rok życia, wciąż jeszcze czynny zawodowo i naukowo będzie w czasie pobytu we Lwowie podejmowany przez Polskie Tow. Politechniczne i wygłosi na tygodniowym zebraniu PTP. we środę 28 bm. w języku niemieckim odczyt na temat „Wyniki prac Austriackiego Wydziału Żelbetowego”. Odczyt odbędzie się w sali PTP. (ul. Zimorowicza 9). Początek o godz. 18.30.

CENY MAKSYMALNE WĘDLIN I TŁUSZCZÓW.

Zarząd miasta Lwowa na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ustalił w drodze porozumienia z przedstawicielami zainteresowanych gałęzi przemysłu i handlu ceny maksymalne detalicznej sprzedaży na wędliny i tłuszcze z mocą obowiązującą od dnia 24 b. m. I tak: 1 kg. szynki wędzonej zł. 2.30, szynka wędzona bez kołanka zł. 2.50, polędwica wędzona z zębarkiem zł. 2.50, polędwica wędzona bez zębarka zł. 2.80, karczek wędzony z zębarkiem zł. 2.20, karczek wędzony bez zębarka zł. 2.40, wędzonka surowa do gotowania zł. 1.50. Szynka gotowana krajana bez skóry praska lub prasowana, polędwica, karczek gotowany zł. 4.00. Polędwica pieczona zł. 4.00. Polędwica westfalska zł. 4.50. Kielbasa krajana (krakowska) zł. 3.00, kielbasa siekana (agarska) zł. 2.60, kielbasa polędwiczna zł. 4.00, kielbasa pieczona mazurska zł. 2.60, kielbasa biała do smażenia zł. 1.50, kielbasa siekana zwykła zł. 2.00, kabanosy zł. 3.30, salami paryskie zł. 2.40, salami suchy zł. 4.50, kielbaski (chrzanówki) 1 kg. zł. 3.00, serwoladki zł. 2.40, wędzonka gotowana zł. 2.20, rolada i zajac zł. 2.80, kiszka pasztetowa zł. 2.20, salceson ozorkowy zł. 2.00, salceson głowizna zł. 1.80, kiszki w trzech gatunkach zł. 0.80, słonina świeża gruba zł. 1.60, słonina wędzona zł. 1.80, słonina paprykowana zł. 2.40, sadło zł. 1.70, smalec biały zł. 1.80, smalec ciemny zł. 1.50, polędwica na kotlety zł. 1.80, kielbasa do gotowania zł. 1.60, salceson zwykły zł. 1.20. Winni żądania lub pobierania wyższych cen, narażają się na areszt do 6 tygodni i grzywnę do 10.000 zł. O pobieraniu lub żądaniu cen wyższych, konsumenci powinni donosić Starostwu Grodzkiemu, komisarzom P. P., Wydziałowi przemysłowemu, urzędowi dzielnicowym, lub wzywać na miejscu interwencji posterunkowych.

URLOP P. WOJEWODY TARNOPOLSKIEGO DR. BIŁYKA.

P. Wojewoda tarnopolski dr. Alfred Biłyk przebywa obecnie na trzytygodniowym urlopie wypoczynkowym.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA WE LWOWIE BUDUJE WŁASNY WIELKI GMACH.

Pertraktacje w sprawie budowy własnego gmachu Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie posunęły się w ostatnich dniach bardzo znacznie naprzód. W obecnej chwili toczą się rozmowy na temat wyboru odpowiedniego terenu pod budowę gmachu. Zarząd m. Lwowa czyni wszystko, aby spowodować szybkie zakończenie pertraktacji w sprawie terenu. Nie ulega wątpliwości, że z wiosną rozpocznie się budowa gmachu Ubezpieczalni. Będzie to budynek bardzo duży, dostosowany do potrzeb Ubezpieczalni i tak skonstruowany, że wszystkie działy Ubezpieczalni będą się mieścić w jednym budynku. Obecnie — jak wiadomo — urzędnicy i klienci Ubezpieczalni mają do zwalczania trudności, wynikające z rozrzużenia poszczególnych biur w różnych punktach miasta.

Program radiowy.

Wtorek, 27 października.
Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 12.40: Odczyt. 12.50: Dziennik południowy. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.55: Płyty. 15.50: Opowiadanie dla dzieci. 16: Płyty. 16.15: Skrzynka PKO. 16.30: Koncert. 17: Pogadanka. 17.15: Audycja muzyczna. 17.35: Utwory na organy. 17.50: Monolog. 18: Pogadanka aktualna. 18.20: Płyty. 18.35: Szkice literackie. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: „Dyskutujemy”. 19.20: Orkiestra salonowa. 20: „Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia”. 20.15: Płyty. 20.30: Dziennik wieczorny. 20.40: Pogadanka. 20.50: Trans. z Turynu. „Il Maestro di Capella” opera F. Paer'a. 21.30: Kwadrans poezji. 21.45: Trans. z Włoch. Ludowe pieśni włoskie. 22.15: Płyty.

mienicy ulicy Krzywa 1. 10, a następnie po wybiciu podłogi dostali się do magazynu i wybrali co najcenniejsze futra. Tą samą drogą zdaje się przez kanał unieśli łup. Dochodzenia w toku.

Krwawa bójka w Laszkach murowanych. Do szpitala powsz. przywieziono wczoraj Hawryła Furla z Laszek Murowanych pow. Lwów, który w czasie bójkki został przebit czterokrotnie nożem przez Dmytra i Wasyla Galantów oraz Ilka Kozaka z Laszek Murowanych.

Sport i Wychowanie Fizyczne.**POLSKA NIE ZWRÓCI MEDALU OLIMPIJSKIEGO.**

W sobotę odbyło się specjalne posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, na którym rozpatrywano odpowiedź Niemieckiego Komitetu Olimpijskiego na list Polskiego Komitetu Olimpijskiego w sprawie odebrania Polsce srebrnego medalu olimpijskiego w konkursie Military.

Polski Komitet Olimpijski postanowił medal i dyplomów nie oddawać do chwili rozstrzygnięcia protestu, złożonego w tej sprawie przez Polski Związek Jeździecki do Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej. Protest ten, jak wiadomo, będzie rozpatrywany dopiero na międzynarodowym konkursie Federacji jeździeckiej.

* * *

Pogoń przegrywa z Wartą 1:2. Ostatni mecz ligowy, rozegrany w Poznaniu pomiędzy Wartą a Pogonią zakończył się zwycięstwem Wartę 2:1 (1:1). Drużyna poznańska miała wyraźną przewagę, zwłaszcza w drugiej części meczu i tylko dzięki doskonałej i ofiarnej grze parry obrońców, Jeżewskiego i Lemiszki oraz Albańskiego w bramce nie uzyskała lepszego wyniku.

Cracovia zwyciężca finałowych rozgrywek o wejście do Ligi. Mecz finałowy o wejście do Ligi między Cracovią i WKS Smigłym wywołany w Krakowie wielkie zainteresowanie. Zawody zakończyły się triumfem Cracovii, która zwyciężając w stosunku 2:0 (1:0), zaktasowała „żubrów” wileńskich i przeważała się za bezbramkowy wynik meczu w Wilnie.

Cracovia i AKS, wchodzi do Ligi. W rozgrywkach grupy finałowej o wejście do Ligi sytuacja wyjaśniła się już zupełnie. Do Ligi wchodzi definitywnie Cracovia i AKS. Pomoczą Smigłym a Brygadą rozegra się walkę o miejsce.

Ruch mistrzem Polski — Legia spada do klasy A. Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo Ligi w układzie tabeli nastąpiły dość znaczne zmiany: Ruch definitywnie zdobył mistrzostwo Ligi. Do klasy A spada również napewno Legia warszawska. O wicemistrzostwo Ligi walczy Warszawianka z Wisłą, przy czym Warszawianka zdyspensowała krakowski zespół o 1 pkt. Los Ligi podzieli prawdopodobnie Śląsk.

Bieg na przelaj. W niedzielę odbył się bieg na przelaj „Polskiego Radia”, zorganizowany przy współudziale Lechii i LOZLA. Startowało 25 zawodników. Bieg seniorów. Trasa 4500 m: 1) Korzeniowski (Pog.) 14:42. Bieg pań. Trasa 1000 m: 1) Sydorówna II (Lech.) 4:21. Bieg juniorów. Trasa 1500 m: 1) Borys (Pog.) 4:26.

Mecz bokserski. W niedzielę rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Lwowa pomiędzy Szwitęcią a Lechią. Spotkanie to wygrała Lechia walkowerem na skutek nadwagi dwóch zawodników, oraz braku swego przedstawiciela w wadze muszej. Ogólny wynik 16:0. W meczu towarowym wygrała również Lechia w stosunku 12:4.

W ramach mistrzostw piłkarskich Ligi okr. rozegrano w niedzielę następujące mecze: RKS—Korona 3:0 (1:0). — Czarni—Pogoń 2:2 (2:1). — Ukraina—Ognisko 8:1 (4:0). — Hasmonca—Lechia 1:0 (1:0). — Czujaj—Druha Sokół 5:1 (1:1). — Resovia—Polonia 3:1 (2:1).

Tabela mistrzostw Ligi okr. Na czele tabeli znajdują się nadal Czarni, dalej Resovia, Ukraina i Hasmonca.

Legia ostatecznie spada do klasy A. Ostatni w roku bieżącym mecz ligowy w Łodzi Lechia—LKS, odbył się pod znakiem sensacyjnej „lucieczki” czterech piłkarzy stołecznej drużyny: Martyny, Nawrota, Cebury i Drabińskiego do Ameryki. Wiadomość o braku wymienionej czwórki osłabiła efektywność, tak że na boisko przybyło 1500 osób. Wynik ostateczny meczu 3:1 (0:0) dla LKS-u.

Giełda z dnia 26 października**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgia 89.50, Berlin 212.78, Amsterdam 286.80, Londyn 25.99, Nowy Jork 4.51 i jedna ósma, kabeł 5.51 i trzy ósmo, Gdańsk 100, Oslo 130.83, Paryż 24.74, Praga 18.80, Sztokholm 134.38, Zurych 122.25, Wiedeń 99.20, Mediolan 18.10, Helsinki 11.50, Montreal 5.31. Papiery wartościowe: 3 prc. inwest. 67, 5 prc. konwers. 52.50, 8 prc. dolarowa 76.75, 4 prc. dolar. 49.25, 7 prc. stabilizacyjna 478. Akcje: Bank Polski 112, Węgiel 16.75, Lilpop 15.50, Norblin 67, Starachowice 57, Haberbusch 41.50

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach oraz egzekutywnie kupno i sprzedaż. Pšenica, pszenica, hreczka, maki i otręby potaniały, natomiast oleiste podrożały. Tendencja niejednorodna, usposobienie ożywione. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerw. 24—24.50, zbior. czerw. 23—23.25, jednol. biała 23—23.25, hreczka przemiałowa 23.50—24, pastwana 19.25—19.50, len 41—42, siemię konopne 32—32.50, rzepak ozimy 46—47, letni 40—41, proso krajowe 16.75—17.25, mąka pszenna stand. gat. I wyciąg 41—41.25, I—A 40.75—41.25, I—B 39.75—40.25, I—C 38.25—38.75, I—D 36.25—36.75, II—A 35.75—36.25, II—B 35.25—35.75, II—C 35—35.50, II—D 35.75—34.25, II—E 31.75—32.25, II—F 30.25—30.75, II—G 27.75—28.25, III—A 20.50—21, III—B 19—19.50, mąka pastwana 17.50—18, razowa do 0—95 prc. 27.50—28, mąka żytnia wyciągowa 0—30 prc. 29—29.50, gar. I. 0—50 prc. 28—28.50, I. 0—65 prc. 26—26.50, II. 50—65 prc. 19.50—20, razowa 0—95 prc. 20—20.50, posłednia ponad 65 prc. 16.50—17, otręby żytnie 10—10.25, pszenne 11—11.25, średnie 10.25—10.75, mialkie 11.25—13.25. Inne kursy niezmiennione.

Dola kolejarzy polskich na Śląsku cieszyńskim.

Mor. Ostrawa, 26. 10. (PAT.) „Dziennik Polski” zamieszcza artykuł pośła dr. Wolfa, charakteryzujący dolę kolejarzy polskich ze Śląska Cieszyńskiego, przeniesionych przez władze czeskie w głąb Czechosłowacji. W artykule swym opisuje p. Wolf rozmowę z jednym z kolejarzy polskich:

„Zarząd kolei zmusza nas — mówił kolejarz polski — abyśmy przenieśli rodziny do miejscowości naszej służby. Są już tacy, którzy ulegli i przeprowadzili się ze swymi rodzinami. Nam, którzy pozostawiliśmy rodziny na Śląsku odebrano, aczkolwiek to jest sprzeczne z regulaminem służbowym, wszystkie udogodnienia kolejarskie, a więc legitymacje kolejowe dla żon i dzieci, prawo na węgiel i inne. Nie chcą pozwolić, by żony nas odwiedzały, dzieciom, które jeżdżą do szkół pozostawiono wprawdzie na specjalne prośby legitymacje kolejowe, lecz grozi się także ich odebraniem. Niektórzy są zdania, że tam w obczyźnie posła raczej dzieci do szkół

niemieckich, gdyż tam nie będą narażone tak na wynarodowienie. Wszyscy uznajemy przeniesienia nasze za bolesną krzywdę, za niezasłużoną niczym karę, a oddalenie od rodzinnego otoczenia nauczyło nas myśleć, wznasta w nas obok tęsknoty poczucie niezasłużonej krzywdy i opuszczenia”.

Mor. Ostrawa, 26. 10. (PAT.) „Dziennik Polski” porusza sprawę zawieszania przez władze czeskie działalności polskiej „Czytelni Katolickiej” i „Poł. Zw. zawod. robotników chrześcijańskich” w Trzyczcu na Śląsku Cieszyńskim. Jakkolwiek od chwili zawieszania obydwu polskich stowarzyszeń upływa przeszło rok, władze czeskie nie uchyliły dotychczas swej niesprawiedliwej decyzji.

SKŁADAJCIE OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ BEZROBOTNYM!**100 samolotów powstańczych nad Madrytem.**

La Coruna, 26. 10. (PAT.) Radiowy komunikat powstańczy z dnia 24 bm. o godz. 20 donosi: 50 samolotów narodowych unosiło się nad Madrytem, rzucając odezwy do ludności, wzywając do kapitulacji. Samoloty unosiły się nisko nad miastem i były oklaskiwane przez część ludności. Po południu nad stolicą ukazało się około 100 samolotów, które znowu zrzuciły na miasto ogromne ilości odezwy.

Burgos, 26. 10. (PAT.) Specjalny korespondent Havasa donosi: Operacje wojsk powstańczych odbywają się obecnie na dwóch frontach. Jednym z nich jest front madrycki, na którym wojska powstańcze znajdują się prze-

ciętnie w odległości 50 km od stolicy, a niektórych punktach, jak n. p. Naval Carnero udało im się posunąć na odległość 55 m. Drugim terenem operacji wojsk powstańczych jest odcinek Oviiedo, gdzie usiłują one okrążyć Gijon. Używając Oviiedo jako podstawy do swych działań wojennych, starają się wojska powstańcze posunąć w kierunku Gijon, Trubii i ośrodków węglowych. Na froncie madryckim usiłują wojska rządowe otworzyć sobie przejście w okolicy Escorialu, podczas gdy powstańcy koncentrują swe siły do generalnego ataku w okolicy Naval Carnero.

Marsz reksistów na Brukselę nie udał się.

Bruksela, 26. 10. (PAT.) Według ostatnich wiadomości, przywódca reksistów Degrelle zamierzał wygłosić przemówienie z balkonu domu na placu św. Guduli. Aresztowano go w chwili, gdy wychodził z tego domu. Ze względu bezpieczeństwa odwieziono go do komendy głównej policji w Brukseli.

Wkrótce po tym, grupy reksistów zaczęły gromadzić się w pobliżu giełdy. Policja nie dopuszczając do zgromadzenia dokonała aresztowania kilkunastu osób. W kilku innych miejscach rozproszono również zbierające się grupy manifestantów.

Defilada b. kombatanów przed królem dała okazję do żywiołowej manifestacji na cześć monarchii. Nie doszło do żadnych incydentów. Dopiero później około południa po rozejściu się pochodu, grupy reksistów, zresztą nie liczne, usiłowały dostać się na plac

Giełdy, bulwary i na plac św. Goduli. Grupy te wznosiły okrzyki: „Reks zwycięży”. Za nimi podążały grupy kontrmanifestantów socjalistów oraz komunistów. Do starcia jednakże nie doszło. Wbrew zapowiedziom Degrelle'a liczba reksistów nie przewyższała kilku tysięcy.

Degrelle w pewnej chwili zjawił się na balkonie domu naprzeciwko kościoła św. Goduli i wygłosił przemówienie do swych zwolenników. Wkrótce po tym został aresztowany. Zatrzymano również senatora reksistę hr. de Grunne oraz kilku innych wybitnych reksistów, w tej liczbie dep. Knaepen.

DEGRELLE UWOLNIONY.

Bruksela, 26. 10. (PAT.) Przywódca reksistów Leon Degrelle i jego zwolennicy polityczni zostali w ciągu nocy wypuszczeni na wolność.

Odprawa 800 praktykantów kolejowych.

Warszawa, 26. 10. (PAT.) W sobotę dnia 24 bm. o godz. 9.30 w sali Reursy Obywatelskiej odbyła się w obecności ministra komunikacji płk. dypl. Juliusza Ulrycha, podsekretarzy stanu w min. komunikacji inż. J. Piaseckiego i inż. Bobkowskiego, dyrektorów departamentów i dyrekcji kolejowych, wyższych urzędników kolejowych, odprawa dla 800 praktykantów kolejowych z wyższym i średnim wykształceniem, przyjętych w tym roku do służby kolejowej.

Do zebranych ze wszystkich dyrekcji praktykantów kolejowych p. min. komunikacji inż. Juliusz Ulrych wygłosił przemówienie, poświęcone powitaniu młodych sił przyjętych na jesieni

b. r. do służby w P. K. P., a jednocześnie pożegnaniu wszystkich starszych pracowników, którzy opuszczają szeregi służby kolejowej, przechodząc w zasłużony stan spoczynku. Przy tej okazji p. minister zaznaczył, że P. K. P. corocznie potrzebować będzie około 100 kandydatów z wyższym wykształceniem, ok. 600 z wykształceniem średnim technicznym lub równorzędnym i na stanowiska niższe ponad 400 osób, poczynając już od r. b. P. K. P. przyjmować będą systematycznie około 700 młodych ludzi rocznie, a liczba ta w najbliższych latach wzrośnie ponad tysiąc osób, a z czasem jeszcze więcej, gdy zniknie obecna rezerwa personelu. Racionalne na daleką falę obliczone

dobro służby, zaznaczył p. minister, wymaga odnowienia personelu, nie mówiąc oczywiście o specjalnościach, dla których wyjątki są konieczne.

Za młodymi, których już przyjęliśmy i przyjmować będziemy rok rocznie, przemawiają: 1) potrzeba P. K. P., 2) świadectwo szkolne i 3) młodość. Żadne protekcje. Protekcja to choroba, która toczy i niszczy organizm społeczny.

Poczytuję sobie za obowiązek stwierdzić, że jeśli koleje nasze cieszą się tak zasłużonym uznaniem, to jest w tym uznaniu udział pracy każdego z panów, odchodzących ze służby czynnej. Żegnając panów w imieniu służby, zapewniam panów, że na zwolnienie ich nie wpłynęły żadne względy uboższe, a wyłącznie wzgląd na daleko planową politykę personalną, która wymaga konsekwentnie stosowanego systemu, tj. dopływu młodych i odpływu starszych.

Zwracając się do młodych, przyjętych na służbę, pan minister powiedział: Trzeba łamać przeszkody, t. zn. celować, usilną pracą usuwać wszystko, co stoi na drodze do realizacji ostatecznego celu, tj. dobra służby. W służbie kolejowej kładę specjalny nacisk na służbę liniową, gdzie obowiązują was praca i współpraca z żywymi ludźmi. Ta praca wymaga przede wszystkim dania wszystkiego ze siebie, dania przykładu.

Przec z rutyną biurokratyczną, więcej kupieckiego zmysłu, bo to przecie nasz własny interes.

Na zakończenie pragnę wam dać jedną radę: W pierwszym roku opanujecie przede wszystkim tajniki służby kolejowej. Obowiązkiem każdego z was jest poznać swój zawód. W pracy społecznej stawiajcie pierwsze kroki na terenie kolejowego przysposobienia wojskowego i Rodziny kolejowej. Życzę wam powodzenia w służbie kolejowej, życzę wam, abyście w pracy codziennej przyczyniali się do „podciągnięcia Polski wyżej”.

Na żądanie K. P. W. naczelny wódz gen. Śmigły Rydz powiedział: „Bez dobrze funkcjonującego kolejnictwa nie ma wygranej wojny. To jest stara prawda. Więc są dwie drogi do wyboru dla kolejnictwa, a przede wszystkim dla kolejarzy, t. zn. dla człowieka i duszy ludzkiej, która nawet przy najlepszym aparacie, zawsze ostateczną, decydującą rolę odgrywa: albo droga zwycięstwa, albo droga klęski. Proszę panów — mówił naczelny wódz — jestem głęboko przekonany, że polscy kolejarze ani sekundę nie będą się namyślać nad tym, którą drogę należy wybrać. Pod tym hasłem życzę wam jak największego powodzenia w waszej pracy. Zapamiętajcie sobie te słowa, a obecnie wraz ze mną na cześć Głowy Państwa i Naczelnego Wodza wzniescie okrzyk trzykrotny: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Profesor Dr. Ignacy Mościcki oraz Naczelny Wódz, Generał Edward Rydz Śmigły: Niech żyją.

Imieniem praktykantów kolejowych wygłosił przemówienie p. Księżopolski z dyrekcji warszawskiej, w którym zapewnił p. min. komunikacji, że wskazówki zawarte w jego przemówieniu staną się wytycznymi dla młodego pokolenia kolejarzy.

Następnie wygłosili odczyty: naczelnik wydziału mgr. Bolesław Kaczmarekiewicz o znaczeniu kolei dla życia gospodarczego Polski oraz wicedyrektor kolei inż. Marian Wężyk-Widawski o roli organizacji społecznych i zawodowych na P. K. P.

ZGON MAŁZONKI BOLESŁAWA PRUSA.

Warszawa, 26. 10. (PAT.) Dziś zmarła w Warszawie wdowa po śp. Bolesławie Prusie Oktawia z Trembińskich Głowacka w wieku lat 85.

Była ona wierną towarzyszką życia znakomitego pisarza, żywo interesowała się zagadnieniami literackimi i cieszyła się dużym szacunkiem i popularnością wśród literackich sfer starszego pokolenia.

DALSZE ECHA STRAJKU ROLNEGO W POWIECIE RUDECKIM.

W związku ze strajkiem rolnym w mieście sierpcu z sierpcu w powiecie radeckim, pozostaje jeszcze około 45 oskarżonych, przeciw którym odbędzie się rozprawa sądowa 10 listopada br. na sesji wyjazdowej Sądu okręgowego samborskiego w Rudkach za przestępstwa przewidziane w art. 154, 162 i 164 kk.

KIEDY PADNIE MADRYT?

Talavera. 26. 10. (PAT.) Według opinii, panującej obecnie w głównej kwaterze, jak również w wojsku powstańcym, wszystkie szanse na pomyslnie zakończenie walk znajdują się obecnie w ręku powstańców. Powszechnie zadawane jest pytanie, kiedy nastąpi zajęcie Madrytu. Różnice opinii istnieją jedynie co do terminu, gdyż jedni sądzą, że może to nastąpić w ciągu 3 dni, inni zaś uważają, że potrzeba będzie na to conajmniej dni 10. Jak się zdaje, gen. Franco, będąc pewnym zwycięstwa, nie chce poświęcać elity swych żołnierzy, aby zyskać kilka dni oraz pragnie uniknąć bombardowania stolicy i możliwego jej zniszczenia przez milicję rząd, w chwili ostatecznego szturm.

Na F. O. N.

Pracownicy umysłowi i fizyczni grupy Towarzystw naftowych „Małopolska” (centrali, kopalni, rafinerii, fabryk i oddziałów firmy Karpaty), w następstwie apelu Generalnej Dyrekcji, opodatkowali się dobrowolnie na Fundusz Obrony Narodowej, przeznacząc na ten cel ok. 1 proc. ze swych poborów brutto przez okres 6 miesięcy. Firmy zrzeszone w „Małopolsce” wpłaca imieniem swoim taką kwotę, jaką zebrałoby pracownicy uiszczając pełny 1 proc. W ten sposób zebrana kwota zostanie zużyta w całości na zakupno pięciu aparatów lotniczych RDW 13, które zostaną przekazane w myśl wskazań najwyższych czynników państwa zarządowi głównemu LOPP, działającemu na polecenie generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Całkowita zbiórka pracowników oraz firm zrzeszonych w grupie „Małopolska” da w sumie ponad 160 tysięcy zł.

METROPOLITA BESARABSKI
ODDANY POD SĄD.

Czerniowce, 26. 10. (PAT.) Wielkie wrażenie w Besarabii wywołało oddanie pod sąd na mocy postanowienia min. wyznań, lamandi, prawosławnego metropolity besarabskiego, Guria. Metropolita oskarżony jest o wyrządzenie szkód miejscowej diecezji, dzięki lekkomyślnej gospodarce na ogólnej kwotę 12 milionów lei. Okres czasu do procesu metropolita spędził w jednym z klasztorów. Zastąpi go prawdopodobnie metropolita Mołdawii, Nikodem.

ODNALEZIENIE STATKU,
ZATOPIONEGO W 1913 R.

Hel. 26. 10. (PAT.) Na wysokości Wielkiej Wsi w pobliżu budującego się portu rybackiego, nurkowie natrafili na zatopiony duży statek-cysternę, który przewoził ropę i naftę. Statek, jak się okazuje, zatonął podczas burzy huraganowej u brzegów helskich w roku 1913. Załoga statku wówczas zatonała, tak, że nikt z życia nie uszedł.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI

Kielce. 6. 10. (PAT.) Na plebanię w Wiązownicy gminy Osiek pow. san domierskiego napadło 8 zamaskowanych osobników, uzbrojonych w rewolwery. Napadu dokonano podczas kolacji, przy której siedzieli ks. proboszcz Reszko, ks. wikary Szostak oraz brat i bratanek proboszcza. Do pokoju weszło 5-ciu zamaskowanych bandytów, a do kuchni, gdzie pozostawała służba, trzech. Wszystkich domowników i służbę bandyci skrepowali i pod groźbą rewolwerów zażądali wydania pieniędzy, przy czym wszystkich pobito ciężko, oszczędzając jedynie sędziego proboszcza. Napastnicy obrabowali mieszkanie, za bierając m. in. 1.800 zł., po czym zbiegli. Zarządzono natychmiast pościg. Na miejsce napadu udał się komendant powiatowy policji państwowej wraz ze służbą śledczą.

Frekwencja na polskich szlakach
powietrznych stale wzrasta.

Statystyka Polskich Linii Lotniczych wykazuje w ciągu ostatnich miesięcy znaczny wzrost frekwencji. I tak w ciągu sierpnia r. b., frekwencja na niektórych liniach lotniczych P. L. L. „Lot” wynosiła ponad 70 procent nośności samolotu (n. p. na linii Warszawa — Lwów 88,6 procent, na linii Warszawa — Gdynia 83,5 procent, Gdynia — Warszawa 76,9 procent, Warszawa — Katowice 72,2 procent). Przeciętny zaś procent frekwencji na wszystkich polskich szlakach komunikacyjnych wyniósł 61,1 proc. Aby zrozumieć wartość tej cyfry, należy pamiętać o tym, że wszystkie środki lokomocji, zarówno koleje, autobusy jak okręty i samoloty, kursują w pewnych dniach czy godzinach, przepelnione do ostatecznych granic, tak, że wiele osób musi z podróży rezygnować, w innych zaś — niemal zupełnie puste. Statystyki ustaliły dla poszczególnych środków lokomocji pewien stały procent frekwencji jako średnią, korzystną. Dla komunikacji kolejowej cyfry te wynoszą: 34 procent (pasażerowie) i 45 procent (towary), dla autobusów: 36 procent (pasażerowie) i 46 procent (towary). Cyfry statystyczne wykazują jednak, że średnia korzystna dla wszystkich środków lokomocji, nie przekracza w praktyce 50 procent.

O ile w sierpniu ubiegłego roku polskie linie lotnicze miały 44 procent frekwencji, w maju b. r. 54,1 procent, w czerwcu już 57,4 procent, o tyle w sierpniu b. r. 61,1 procent czyli 11,1 procent ponad średnią maksymalną! Jak widzimy, popularność polskiej komunikacji lotniczej stale rośnie, co świadczy najlepiej o tym, że społeczeństwo coraz lepiej zdaje sobie sprawę z korzyści, jakie może osiągnąć w codziennym życiu z samolotów kursujących regularnie na coraz liczniejszych szlakach i skracających czas podróży, przewozu poczty i towarów w sposób fantastyczny.

Z dniem 4 b. m. na polskich liniach lotniczych wszedł w życie zimowy rozkład lotów, według którego utrzymany został ruch codzienny między Warszawą a Katowicami, Krakowem, Lwowem, Poznaniem i Ber-

linem oraz raz na tydzień między Warszawą a Atenami (via Lwów, Czerniowce, Bukareszt, Sofia, Saloniki). W okresie zimowym samoloty są ogrzewane, a specjalne urządzenia zapewniają w kajucie pasażerskiej jednostajną temperaturę, dobrą wentylację i ciszę.

WIADOMOŚCI HARCERSKIE.

Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego przesłał na ręce honorowego naczelnego skauta węgierskiego hrabiego Teleki telegram następującej treści: „Głęboko przeżyłem śmiercią Wielkiego Syna Węgier, przesyłam w imieniu Związku Harcerstwa Polskiego szczerze wyrazy serdecznego współczucia. — Grażyński”.

Jeden ze znanych kryminologów amerykańskich dr. Amos, przeprowadził ostatnio ciekawą statystykę, która wykazała, że na 30.000 zbadanych przez niego kryminalistów, zaledwie trzech było poprzednio skautami. — Powyższe rewelacyjne dane świadczą najlepiej o skuteczności wychowawczych metod harcerskich.

Oficjalne czynniki państwowe wystosowały do naczelnych władz harcerskich podziękowanie za doskonałe wyniki, jakie osiągnęła tegoroczna wyprawa harcerek i harcerzy polskich w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Prawdopodobnie w roku przyszłym wyjedzie do Ameryki druga wyprawa instruktorska ZHP. Wyprawa taka wzięłaby udział w Dżemborii Skautów Amerykańskich, które ma się odbyć w okolicach Waszyngtonu, oraz w Zlocie miejscowych polskich organizacji skautowych w Buffalo.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 990/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru I. mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 listopada 1936 o godzinie 10.40 w Trawnej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Karola Albina w Trawnej, składających się z 70 kóp pszenicy ze sterty i 20 kóp jęczmienia, oszacowanych na łączną sumę 1.800 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Czortków, 23 października 1936. 3395K

I. Km. 918/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru I. mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 listopada 1936 o godzinie 10.30 w Trawnej odbędzie się licytacja ruchomości w pierwszym terminie należących do dłużnika Karola Albina w Trawnej, skła dających się z 180 kóp pszenicy, oszacowanych na łączną sumę 2.350 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Czortków, 23 października 1936. 3394K

II. Km. 1554/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 listopada 1936 o godz. 11-ej w Jankowcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Michala Gottwalda, skła dających się z 2 krów czarno-białych, radia 3-lampowego, szafy jesionowej oraz psychy z lustrem, oszacowanych na łączną sumę zł. 680. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Tarnopol, 17 października 1936. 3393K

Km. 1320/36 przy Km. 1262/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek F-my Berenhaut i Luft we Lwowie Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz, urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1936 o godz. 10 w Brodach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Włodzimierza Czarnodolskiego w Brodach, skła dających się z 10 tuzinów pudru „Tokaj lon”, 10 flaszek wody kolońskiej, 1 balon kwasu solnego, 50 kg. waty, 15 tuzinów mydełek, 5 szaf sklepowych, 10 tuz. pudru Dra Lustra, 6 tuz. wody kolońskiej, 20 l. kwasu karb., 100 kg. talku, 50 kg. kroleiny, 5 kg. pudru „Arlon”, 1 biurko, 3 krzesła i 1 stolik, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.890. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Brody, 20 października 1936. 3392K

IX. Km. 1847/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwo-

wie, ul. Zielona 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 listopada 1936 o godz. 10.15 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 16 odbędzie się na wniosek fmy A. L. Wittels 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, dywanów, lamp, firanek, obrazu, zastawy srebrnej i ubrania przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, 23 października 1936. 3396K

II. Km. 1501/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku Rewiru II. Józef Bubella, urzędujący przy ul. Kościuszki 28 na zasadzie art. 676 § 1 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 30 listopada 1936 od godziny 11 rano w sali Nr. 33 Sądu grodzkiego w Sanoku odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż nieruchomości, położonej w gminie Zagórz obj. whl. 771 i 910 ks. gr. gn. Zagórz przy Sądzie grodzkim w Sanoku prowadzonej Firmy „Tarnawa” Ski naftowej z o. o. w Zagórz w własnym 1) whl. 771 obj. składającej się z budynku (dworu) murowanego o jednym skrzydle piętrowym, blachą krytego, zawierającego 12 pokoi, 3 kuchnie, 3 łazienki i przynależności, instalacji elektr. i wodociągu, stajni, oranżerii, domku dla ogrodnika, budynku gospodarczego, z garażem, studni, parkanienia, oraz parc. bud. 1, 4/2, i 4/1 i pgr. 511, 525, 525/2, 530/2, 530/3, 530/8, 539, 540 i 5249 łącznej powierzchni 3 ha. 63 a, 21 m kw. oszacowanej na kwotę zł. 28.588.30. Cenę wywołania oznacza się na kwotę zł. 21.291.25. 2) whl. 910 obj. składającej się z budynku zniszczonego, drewnianego, parterowego, papa krytego, zawierającego w połowie 6 izb mieszkalnych, a w drugiej połowie stodołę, oraz parc. bud. 4/1, i parc. gr. 528 1, 550/1, 530/5, 530/8, 531, 533, 534, 555, 5221/1, 5224/65 i 5250 o łącznej powierzchni 2 ha 94 a, 51 m kw., oszacowanej na kwotę zł. 7322.25. Cenę wywołania oznacza się na kwotę zł. 5491.70. W myśl art. 686 kpc. przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekoimie w kwocie ad 1) zł. 2859, ad 2) zł. 732,50 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Nieruchomość wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sanoku. — Wszystkie Władze i Instytucje publiczne wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty inogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Sanok, 15 października 1936. 3397K

Km. 1149/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach, Biuro Nr. 42 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 listopada 1936 o godz. 13 w Oryszkowcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Podolskiej Fabryki Cegiel i Dachówek w Oryszkowcach, składających się z 120.000 cegieł, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.560. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kopyczyńce, 21 października 1936. 3398K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

I. T. 63/36. Edykt. Józef Kowalczyk, syn Piotra i Anny, urodzony 17 maja 1896 w Szebnicach, żołnierz 16 pp. armii polskiej, zaginął w czasie wojny w roku 1920. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy. Wydz. I. cyw. Jasło, 19 października 1936. 3391

I. T. 49/34/14. Jan Józef 2-ga im. Wańsczyk, syn Wojciecha i Józefy Wałigóra, urodzony 29 grudnia 1898 w Nowym Sączu, żołnierz 1 pułku strzelców podhalańskich, zaginął na wojnie polsko-ukraińskiej w r. 1918 na froncie pod Chyrowem. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Nowy Sącz, 15 października 1936. 3390

I. T. 44/36/7. Jan Piotr 2-ga im. Rupert, syn Marcina i Wiktorii Piotrowskiej, urodzony 29 czerwca 1901 w Nowym Sączu, żołnierz armii polskiej zaginął na wojnie polsko-bolszewickiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Nowy Sącz, 16 października 1936. 3389

NOWY PROCES TROCKISTÓW
W MOSKWIE.

Paryż, 26. 10. (PAT.) Moskiewski korespondent „Petit Parisien” podaje listę aresztowanych w związku z procesem Zinowiewa. Na liście tej, która jest prowizoryczną i niekompletną, figurują: Sokolnikow, b. ambasador w Londynie, uwięziony w początku września, Luglanow, b. komisarz pracy, Serebriakowa, dawna żona Sokolnikowa, Arkuń, wysoki urzędnik bankowy, znany trockista, dowódca korpusu Putna, b. attache wojsowy w Londynie. Prócz nich aresztowani zostali: Radek, Pietakow i Rajewski, redaktor „Journal de Moscou”. Rykow i Bucharin zostali po przeprowadzeniu śledztwa zrehabilitowani. Całego szeregu aresztowań dokonano również na Ukrainie, głównie wśród wojskowych, m. in. uwięziono Turowskiego, Primakowa, dowódcę okręgu charkowskiego oraz Schmidta w Kijowie.

Wielki proces trockistów odbędzie się po uroczystościach rocznicy rewolucji, a przed zebraniem się kongresu Sowietów, mającego uchwalić nową konstytucję, to znaczy po 7-ym a przed 25-ym listopada.

TRAGEDJA PTACTWA
NA NIAGARZE.

Montreal. 26. 10. (PAT.) Pisma montrealskie zamieściły opisy tragedii ptactwa, którą obserwują okoliczni mieszkańcy Niagary. Na wodach nad wodospadem odpoczywają tysiące dzikich gęsi i kaczek, które woda powoli znosi ku wodospadowi. W ostatniej chwili przed przepaścią ptactwo zrywa się z wody, leci w górę rzeki i znów spada ku wodospadowi. Wzloty te, powtarzające się co 15 minut tak męcząc ptaki, że po pewnym czasie wiele z nich nie może już zerwać się w czas i spada w otchłań.

Usiłowania przeszkodzenia ptakom, by nie osiadały na wodzie ponad wodospadem zawiodły, mimo to ciągle są kontynuowane. W pobliżu wodospadu patrolują łodzie, które wyciągają okaleczone lub zabite ofiary. Zajmują się tem specjali strażnicy i królewska konna policja.

CHCESZ ZABEZPIECZYĆ SPOKOJ I SZCZĘŚCIE TWYM DZIECIOM — NIE ŻAŁUJ OFIARY NA F. O. N. konto M. K. K. O. 700.